

Sygn. akt II Ca 357/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Siergiej (spr.)
Sędziowie:	SSO Bogdan Łaskiewicz SSR del. Jolanta Klimowicz-Popławska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)

o podwyższenie renty

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 24 lutego 2016 r. sygn. akt XI C 1438/15

I. *oddala apelację;*

II. *odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania odwoławczego.*

UZASADNIENIE

Powódka M. M. wniosła o podwyższenie należnej jej od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) renty z kwoty po 400 złotych miesięcznie do kwoty po 1.500 złotych miesięcznie, począwszy od dnia 30 czerwca 2012 roku. Domagała się też zasądzenia od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku rentę zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 20 grudnia 2000 roku w sprawie I C 359/00 podwyższył z dniem 1 lipca 2015 roku do kwoty po 800 złotych miesięcznie, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, odstąpił od

obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego i stwierdził, że brakujące koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

Sąd I instancji ustalił, że wyrokiem z dnia 5 października 1989 roku w sprawie I C 53/89 Sąd Wojewódzki w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powódki rentę w związku ze śmiercią jej męża w wyniku błędu lekarskiego, a wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 20 grudnia 2000 roku w sprawie I C 359/00, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie I ACa 56/01, podwyższono tę rentę do kwoty po 400 złotych miesięcznie.

W dacie ostatniego orzekania o rencie powódka miała 41 lat. Na utrzymaniu miała dwoje małoletnich dzieci. Była zatrudniona na $\frac{1}{4}$ etatu i uzyskiwała wynagrodzenie w kwocie 168 złotych brutto miesięcznie, miała trudności ze znalezieniem pracy w większym wymiarze. Pobierała rentę rodzinną po 417 złotych miesięcznie, a od 1 czerwca 2000 roku - po 470 złotych miesięcznie, a także zasądzone od pozwanego na jej rzecz i na rzecz jej dzieci renty uzupełniające w łącznej kwocie po 700 złotych miesięcznie. Powódka opłacała co miesiąc czynsz w kwocie 382 złote, prąd – 60-70 złotych, telefon – 70 złotych. Koszty utrzymania dzieci Sąd ustalił na 500 złotych miesięcznie, a hipotetyczne dochody męża powódki na około 2.000 złotych netto miesięcznie.

Obecnie powódka ma 56 lat. Jest zatrudniona na umowę zlecenia przy sprzątanii sklepu i osiąga dochody rzędu 700 złotych miesięcznie. Synowie powódki są pełnoletni. Jeden z nich w dalszym ciągu mieszka z matką, z uwagi na stan zdrowia ma trudności ze znalezieniem zatrudnienia. Drugi z synów przebywa za granicą. W 2013 roku powódka przeszła dwa zabiegi operacyjne usunięcia zaćmy obu oczu. Obecnie zdiagnozowano u niej jaskrę, wymaga też kolejnej operacji z uwagi na torebkę z cieczą zmętniającą w lewym oku. Jest pod stałą opieką poradni okulistycznej. Poza tym powódka doznała urazu barku, który pozostał zniekształcony i ma problemy zdrowotne typowe dla jej wieku. Miesięcznie wydatki na jej utrzymanie, w tym na ubrania i środki czystości, wynoszą około 1.500 złotych miesięcznie, w tym żywność - 500 złotych, czynsz 550 złotych, prąd 140 złotych, telefon 25 złotych, bilet komunikacji miejskiej 80 złotych, leki około 25 złotych.

Sąd ustalił, że obecnie mąż powódki osiągałby dochody na poziomie 3.000 złotych netto miesięcznie. W ocenie Sądu, zeznania świadka J. M. nie mogły stanowić podstawy do ustalenia – zgodnie z twierdzeniami powódki – że zarobki te kształtowałyby się na poziomie wyższym. Wskazał, że świadek ten przez lata zmieniał profil swojej działalności gospodarczej, a jednocześnie zmieniła się sytuacja na rynku usług budowlanych. W okresie od czerwca 2012 roku do czerwca 2015 roku pracownicy remontowo – budowlani osiągaliby wynagrodzenia o znacznie zróżnicowanej wysokości. Mąż powódki nie był jednak szeregowym pracownikiem budowlanym. Prowadził on własną działalność, zatrudniał pracowników i osiągałby zapewne wyższe dochody niż jego podwładni, a jeżeli działalność ta byłaby nierentowna, to zmieniłby ją na inną, jak uczynił to współpracujący z nim jego brat J. M.. Sąd Rejonowy odwołał się zatem do mierników obiektywnych. Ustalił, że od 1 czerwca 2000 roku najniższa emerytura, renta rodzinna i renta dla osoby całkowicie niezdolnej do pracy wynosiła 470,51 złotych miesięcznie (Komunikat Prezesa ZUS z 13 maja 2000 roku w sprawie kwoty najniższej emerytury i renty ...), zaś przeciętne miesięczne wynagrodzenie w trzecim kwartale 2000 roku w województwie (...) wynosiło 1.726,50 złotych. Z kolei od 1 marca 2014 roku najniższa emerytura i renta wynosi 844,45 złotych miesięcznie (komunikat Prezesa ZUS z dnia 18 lutego 2014 roku - M.P. z dnia 27 lutego 2014 r.), a przeciętne wynagrodzenie miesięczne w województwie (...) - 3.541,33 złotych (zgodnie z obwieszczeniem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 29 maja 2015 roku - M.P. z dnia 12 czerwca 2015 r.).

Sąd I instancji uznał zatem, że, w analogicznym stopniu wzrosłyby od czasu ostatniego orzekania o rencie hipotetyczne dochody męża powódki, które przyjął na poziomie 3.000 złotych miesięcznie, zaś wobec tego, że synowie są już pełnoletni i samodzielni założył, że cała ta kwota byłaby przeznaczana na potrzeby małżonków. Skoro więc na zaspokojenie swoich potrzeb powódka potrzebuje kwoty około 1500 zł miesięcznie, a w jej możliwościach zarobkowych mieści się kwota 700 złotych miesięcznie, to tytułem renty pozwany powinien świadczyć na rzecz powódki po 800 złotych miesięcznie. Dlatego Sąd Rejonowy na podstawie art. 907 § 2 k.c. rentę przysługującą powódce od pozwanego podwyższył z dniem 1 lipca 2015 roku, tj. od daty wytoczenia powództwa, do kwoty po 800 złotych miesięcznie, płatną

do 10-go dnia każdego miesiąca, z zastrzeżeniem odsetek ustawowych na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty.

Sąd I instancji nie znalazł podstaw do podwyższenia renty przysługującej powódce od pozwanego za okres trzech lat przed wytoczeniem powództwa. Zaznaczył, że powódka nie wyjaśniła szerzej, dlaczego renta powinna być podwyższona za ten okres, a przed wszczęciem procesu nie wzywała pozwanego do podwyższenia renty, nie wskazywała również, by z okresu sprzed wytoczenia powództwa pozostały jakiegokolwiek niezaspokojone potrzeby lub zobowiązania zaciągnięte na ich pokrycie. Prowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie zmierzało do wykazywania tych okoliczności. Powódka, wbrew obowiązкови z art. 6 k.c., nie wykazała więc, że ziszczyły się przesłanki warunkujące zasądzenie na jej rzecz podwyższonego świadczenia z datą wsteczną.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze, że żądanie podwyższenia renty było usprawiedliwione co do zasady i dopiero proces doprowadził do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, a jednocześnie uwzględniając trudną sytuację życiową i zdrowotną powódki, jak również charakter roszczenia będącego przedmiotem postępowania. Z uwagi na okoliczności sprawy, charakter roszczenia oraz sytuację życiową i zdrowotną powódki o kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok w części oddalającej powództwo zaskarżyła apelacją powódka, zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że:

a) usprawiedliwione potrzeby powódki zamykają się w kwocie około 1.500 złotych miesięcznie, w sytuacji gdy z oświadczenia o stanie majątkowym i źródłach utrzymania, któremu Sąd dał wiarę, po uwzględnieniu późniejszej korekty o koszty jedzenia i leków, usprawiedliwione potrzeby powódki wynoszą 1.635 złotych, na które składają się wymienione w oświadczeniu: czynsz – 600 złotych, prąd – 130 złotych, koszty dojazdu do pracy – 80 złotych, telefon – 50 złotych, ubrania – 100 złotych, chemia, środki czystości – 150 złotych, jedzenie – 500 złotych, leki – 25 złotych,

b) zdaniem Sądu przeciętne miesięczne wynagrodzenie męża powódki wzrosłoby dwukrotnie od daty poprzedniego wyroku z 2001 roku, w którym wynagrodzenie to ustalono na kwotę 2.000 złotych, by następnie stwierdzić, że mąż powódki osiągałby obecnie dochody na poziomie 3.000 złotych, a nie dwukrotności 2.000 złotych, co winno dać kwotę 4.000 złotych, co jest oczywistym błędem rachunkowym i znacząco wpływa na ocenę możliwości zarobkowych męża powódki,

c) dochody męża dawałyby kwotę 1.500 złotych na osobę w rodzinie, co jest konsekwencją wskazanego powyżej błędu rachunkowego i winno dawać kwotę 2.000 złotych na osobę w rodzinie,

d) powódka nie przytoczyła szerszej argumentacji, z jakich przyczyn domaga się podwyższenia renty za okres trzech lat przed wytoczeniem powództwa, w sytuacji gdy w sprawie wykazano, czemu Sąd dał wiarę, że znaczne problemy powódki ze zdrowiem, w szczególności ze wzrokiem, nasiliły się właśnie około trzech lat przed wytoczeniem powództwa, co doprowadziło ją do konieczności przejścia operacji oczu w 2013 roku,

2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż nie mogą być miarodajne zeznania brata męża powódki – J. M., który zeznał, że mężczyźni prowadzili podobną działalność w ścisłej współpracy, a mąż powódki miał od niego dużo lepsze predyspozycje do jej prowadzenia i obecnie, podobnie do świadka, zarabiałby pieniądze znacznie większe niż 3.000 złotych, co zapewniłoby powódce wysoki standard życiowy.

W oparciu o powyższe domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, a na ich podstawie wyprowadził prawidłowe wnioski. Ustalenia te oraz ocenę Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

W szczególności Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że na zaspokojenie swoich usprawiedliwionych potrzeb powódka potrzebuje aktualnie kwoty około 1.500 złotych miesięcznie. Na obecnym etapie postępowania powódka nie kwestionowała większości przyjętych przez Sąd I instancji zgodnie z jej twierdzeniami wydatków, wskazując że zamykają się one niewiele wyższą od przyjętej przez Sąd I instancji kwotą 1635 zł miesięcznie. Zaznaczyć też należy, iż zeznając przed Sądem Rejonowym w charakterze strony (k. 108-109) powódka utrzymywała, że obecnie opłaca czynsz w kwocie 526 złotych miesięcznie, prąd w kwocie 140 złotych miesięcznie, telefon w kwocie 25 złotych miesięcznie, na bilet miesięczny wydaje 80 złotych, zaś jej leki kosztują 25 złotych miesięcznie. Przyjmując nawet, że pozostałe jej wydatki kształtują się na poziomie wskazywanym w apelacji, kwota „około” 1500 zł miesięcznie mieści się w granicach błędu i pozostaje adekwatna do zobrazowania poziomu życia powódki oraz może stanowić punkt wyjścia do ustalenia wysokości świadczenia pozwanego.

Sąd Rejonowy prawidłowo, w oparciu o oceniony z zachowaniem reguł z art. 233 § 1 k.p.c. materiał dowodowy ustalił też poziom hipotetycznych dochodów zmarłego męża powódki na około 3.000 złotych netto miesięcznie.

Przede wszystkim trzeba zgodzić się z Sądem I instancji, że dla tego ustalenia nie mogły być miarodajne wyłącznie zeznania świadka J. M.. Świadek ten, jakkolwiek w przeszłości prowadził działalność gospodarczą zbliżoną do działalności prowadzonej przez męża powódki, to jednak przez lata zmodyfikował profil tej działalności i obecnie specjalizuje się w nieco innej dziedzinie niż za życia brata. Nie sposób przy tym zakładać dla potrzeb tej sprawy, że mąż powódki dokonałby takich samych zmian. W konsekwencji brak było podstaw do przyjęcia obecnych dochodów świadka za wyznacznik hipotetycznych dochodów zmarłego męża powódki.

Jednocześnie – co trafnie zaakcentował Sąd Rejonowy – nie można pomijać, że przez lata zmieniała się, w tym również niekorzystnie dla przedsiębiorców, sytuacja na rynku usług budowlanych. Doświadczenie życiowe wskazuje zatem, z równym stopniem prawdopodobieństwa, na możliwość dalszego prosperowania przedsiębiorstwa męża powódki i wzrostu jego dochodów, jak i na to, że przedsiębiorstwo to nie utrzymałoby się na rynku.

Przyjmując pierwszą z w/w perspektyw i ustalając prawdopodobne dochody męża powódki Sąd Rejonowy miał więc podstawy aby nie poprzestawać na bezpośrednim odniesieniu proporcji, w jakiej nastąpił wzrost najniższej emerytury i renty oraz przeciętnego wynagrodzenia do dochodów, jakie mąż powódki mógłby osiągać w dacie ostatniego orzekania. Ustalenie obecnych dochodów męża powódki wymagało miarkowania i uwzględnienia szeregu okoliczności, które Sąd I instancji wziął pod uwagę, w tym zarówno wysokość najniższej renty dla osoby niezdolnej do pracy, wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w województwie (...) w 2000 roku oraz w dacie zamknięcia rozprawy przed tym Sądem, ale również wysokość wynagrodzeń w branży budowlanej w okresie od czerwca 2012 roku do czerwca 2015 roku. Uwzględniając takie mierniki Sąd I instancji doszedł do trafnego wniosku, że obecnie mąż powódki prawdopodobnie osiągałby wynagrodzenie w kwocie około 3.000 złotych netto miesięcznie. Również to ustalenie, w ocenie Sądu Okręgowego, mieści się w granicach błędu i nie wykracza poza granice przysługującej sądowi swobody oceny w procesie stosowania prawa (art. 322 k.p.c. per analogiam).

Mając na uwadze powyższe oraz niekwestionowane na obecnym etapie postępowania ustalenie Sądu Rejonowego, że powódka wykorzystując swoje możliwości jest w stanie osiągać dochód w kwocie około 700 złotych miesięcznie, trzeba

też przyjąć za Sądem I instancji, że mające oparcie w art. 907 § 2 k.c. żądanie powódki podwyższenia renty zasługiwało na uwzględnienie do kwoty po 800 złotych miesięcznie.

Jednocześnie należy zgodzić się z Sądem Rejonowym co do braku uzasadnionych podstaw do podwyższenia renty przysługującej powódce od pozwanego za okres trzech lat przed wytoczeniem powództwa. Powódka domagając się podwyższenia świadczenia z datą wsteczną powinna była wykazać, że z tego okresu pozostały jakieś niezaspokojone potrzeby, lub też że zaciągnęła zobowiązania na pokrycie tychże potrzeb. Powódka jednak – jak słusznie podkreślił Sąd Rejonowy – na takie okoliczności nie wskazywała.

Dlatego, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalono apelację, jako nieuzasadnioną.

Sąd Okręgowy, uwzględniając ocenny charakter dochodzonego roszczenia, a także sytuację zdrowotną i majątkową powódki, na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania jej tak kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu odwoławczym, jak i brakującą opłatą sądową od apelacji.